

## **Interpelacja**

(nr 28414)

### **do ministra spraw wewnętrznych**

#### **w sprawie motocyklistów ze stalowymi linkami na szyi**

Szanowny Panie Ministrze! Z policyjnych statystyk z ostatnich lat wynika, że rocznie w wypadkach motocyklowych ponosiło śmierć ok. 250 osób. Sytuacja w 2013 r. znacznie się poprawiła, gdyż śmierć poniosło „tylko” ok. 150 motocyklistów. Głównie są to ludzie młodzi, a główną przyczyną wypadków była nadmierna szybkość.

Jednocześnie pojawiają się informacje, że zdarzają się sytuacje, gdzie motocyklista zakłada na szyję pętlę z linki stalowej, której drugi koniec przymocowany jest do elementu motocykla, do rurki kierownicy. Praktykujący ten proceder nazywają je „pętlami śmierci”, a chodzi podobno o to, aby w razie wypadku ponieść śmierć na miejscu, a nie zostać kaleką. Ponadto taka jazda ma podnieść poziom adrenaliny, co ma uczynić jazdę bardziej atrakcyjną.

Trudno nawet wyobrazić sobie ocenę takiego zachowania. Ale jeśli faktycznie ma to miejsce, to oczywiście jest to świadome igranie z samobójczą śmiercią. Wprawdzie nie ma przepisu zabraniającego takiego zachowania, ale kłóci się to z zasadą obowiązku zapinania pasów bezpieczeństwa w samochodach. Jeśli więc takie zachowania występują, to wydaje się, że konsekwentnie powinien pojawić się przepis zabraniający takich praktyk.

W związku z powyższym pytania do Pana Ministra:

1. Czy znane są przypadki jazdy na motocyklu z „pętlą śmierci” na szyi?
2. Czy zdarzały się śmiertelne wypadki motocyklistów, w których ponieśli oni śmierć spowodowaną „pętlą śmierci”?
3. Czy widzi Pan Minister potrzebę uregulowania ustawowego zakazu stosowania „pętli śmierci” przez motocyklistów?

**Z poważaniem**

**Posłowie Józef Lassota**

**i Lidia Gądek**

**Warszawa, dnia 29 sierpnia 2014 r.**